

Tadeusz Kwiatkowski, *Szkice z historii logiki ogólnej*, Lublin: Instytut Wydawniczy „Daimonion” 1993, ss. 402.

Książka T. Kwiatkowskiego stanowi wybór nowych i wcześniej publikowanych artykułów, omawiających wybrane zagadnienia z dziejów szeroko rozumianej logiki. Książka jest próbą uporządkowania trzech obszarów zainteresowań logicznych prof. T. Kwiatkowskiego: (1) logiki Arystotelesa oraz (2) poglądów logicznych i (3) historyczno-logicznych polskich logików. Autor zapowiada w przyszłości swoich *Szkiców* o dalszą prezentację badań polskich historyków logiki, które w obecnym wydaniu pominał.

Pierwsza część książki T. Kwiatkowskiego, zatytułowana *Szkice z historii logiki starożytnej*, poświęcona została wyłącznie poglądom logicznym Arystotelesa. Autor jasno i – z punktu widzenia historycznego – rzetelnie szkicuje metodologiczny program starożytnego filozofa, dotyczący jego metafizyki i dialektyki. Otrzymujemy ponadto własną Autora interpretację kilku arystotelesowskich pojęć logicznych.

Kolejne szkice zamieszczone w tej części pracy szczegółowo poruszają zagadnienia metodologiczne filozofii Arystotelesa. Omówiony został tu antyrelatywistyczny program metafizyczny Stagiryty (*Prymat i niezależność wiedzy teoretycznej według rozdz. 1 i 2 księgi A „Metafizyk”*. *Antyrelatywistyczny program głównego dzieła Stagiryty*), teza o równorzędności metodologicznej dialektyki i analityki (*Dialektyka Arystotelesa*). W jasny sposób przedstawiono również arystotelesowską teorię definicji (*Kilka uwag nt. teorii definicji u Arystotelesa*), ze szczególnym uwzględnieniem pojęcia sylogizmu istoty (*O tak zwanym sylogizmie istoty u Arystotelesa*) i różnic między definicją realną a nominalną. Została nadto zaprezentowana Arystotelesowska koncepcja dowodu faktu i racji (*Rozumienie $\sigma\tau\iota$ i $\delta\iota\sigma\tau\iota$ u Arystotelesa*) oraz jego rozumienie indukcji jako czynności z zakresu intuicji intelektualnej.

Część druga książki T. Kwiatkowskiego zawiera cztery szkice z zakresu historii logiki polskiej. Prezentuje się w nich dzieje nauczania logiki w szkołach objętych reformą szkolnictwa Komisji Edukacji Naukowej, poglądy T. Czeżowskiego na strukturę nauki, logiczne poglądy L. Petrażyckiego oraz oryginalną myśl polską dotyczącą kategorii rozumowania i klasyfikacji rozumowań.

Część trzecia wyboru, zatytułowana *Szkice z historii logiki*, poświęcona została postaciom dwu wybitnych polskich historyków logiki. Bohaterami wspomnianych szkiców są J. Łukasiewicz i I. Dąbbska. Tekstem komplementarnym, rozwijającym wątki artykułu o J. Łukasiewiczu, jest tekst na temat J. Corcorana, głównego krytyka i przeciwnika poglądów Łukasiewicza dotyczących sylogistyki Arystotelesa.

Powyższe streszczenie zawartości omawianej książki pokazuje, że tytuły części pierwszej i trzeciej nie są w pełni adekwatne w stosunku do prezentowanej w nich

problematyki. Część pierwsza winna nosić raczej tytuł *Szkice z logiki Arystotelesa* niż *Szkice z historii logiki starożytnej*, część trzecia – *Szkice o historykach logiki*.

Lektura wszystkich tekstów T. Kwiatkowskiego wskazuje niejednoznacznie na zafascynowanie Autora myślą logiczną Stagiryty. Świadczy o tym szerokie wykorzystanie aparatury pojęciowej i twierdzeń Arystotelesa przy okazji omawiania poglądów innych autorów. Co więcej, nie są to jedynie odwołania, lecz nader udane próby polemiki za pomocą argumentów sięgających do myśli Arystotelesa. Pewne jest zatem, że Autor omawianego wyboru to znakomity znawca dorobku logiczno-metodologicznego starożytnego filozofa. Jego referaty stanowią każdorazowo interesującą interpretację pojęć i metod badawczych stosowanych przez Arystotelesa, przy czym owe prezentacje są zawsze poparte odpowiednimi cytatami z dzieł Stagiryty. Nie można również pominąć uwieńczonych sukcesem zmagania Autora z właściwym rozumieniem greckich terminów. Niewątpliwie zatem uwagę czytelnika pobieżnie jedynie zaznajomionego z tym polem badań filozoficznych skupią teksty poświęcone właśnie logice Arystotelesa.

Sądzę natomiast, że czytelnik zainteresowany w sposób szczególny zagadnieniami współczesnej metodologii rad będzie lekturze tekstów poświęconych poglądom J. Łukasiewicza, T. Czeżowskiego, I. Dąbskiej i K. Ajdukiewicza.

Moją uwagę zwrócił przede wszystkim artykuł pt. *Klasyfikacja rozumowań w polskiej filozofii współczesnej*, zamieszczony w drugiej części książki. Spośród autorów polskich, którzy stworzyli oryginalne teorie rozumowania, T. Kwiatkowski wymienia J. Łukasiewicza, K. Ajdukiewicza i T. Czeżowskiego. Za prekursora twórczych badań w tej dziedzinie w Polsce uznany został K. Twardowski. W omawianym szkicu znajdujemy wnikliwą charakterystykę każdej ze wspomnianych propozycji definiowania i klasyfikacji rozumowań wraz z własnymi uwagami Autora. Przy okazji prezentacji koncepcji Łukasiewicza przedstawiono również poprawki, jakie wniósł do niej J. Salamucha. Zaznaczono także obecność w literaturze przedmiotu rozwiązań M. Kokoszyńskiej i I. Dąbskiej.

Brak tu jednak stosownych uwag na temat roli poglądów T. Kotarbińskiego w rozwoju interesującej Autora problematyki w Polsce. Uchybienie to wydaje się łatwe do wybaczenia, gdyż w rzeczywistości klasyfikacja i rozumienie pojęcia rozumowania, jakie znajdujemy w pismach T. Kotarbińskiego, nie należą do najbardziej twórczych koncepcji.

Trudno natomiast uznać za rzetelnie uzasadnioną tezę T. Kwiatkowskiego, głoszącą, że poza klasyfikacjami przez niego wymienionymi inne polskie propozycje nie mają istotnych konsekwencji w teorii nauki, choć tezę tę stawia tak wybitny historyk logiki. W polskiej literaturze metodologicznej pojawiła się wszak jeszcze jedna interesująca klasyfikacja rozumowań. Co więcej, ma ona istotne – jak śmiem twierdzić – konsekwencje dla odpowiedzialnych badań nad strukturą nauki i metodami w niej stosowanymi. Mowa tu oczywiście o klasyfikacji rozumowań zaproponowanej przez S. Kamińskiego w jego artykule pt. *O klasyfikacji rozumowań*.

Artykuł S. Kamińskiego, napisany jeszcze w latach pięćdziesiątych, bezpośrednio nawiązuje do dyskusji, jaka odbyła się na Konferencji Logików Polskich w Warszawie

w dn. 13-15 grudnia 1952 r. Opublikowany został dopiero w 1989 r.¹, choć, wciąż poprawiany, w odpisach krążył jednak przez 30 wcześniejszych lat.

Wymienieni przez T. Kwiatkowskiego logicy definiują rozumowanie bądź w terminach czynności poznawczych (K. Twardowski, J. Łukasiewicz, K. Ajdukiewicz), bądź w terminach formalno-logicznych związków między zdaniem (T. Czeżowski). Ich dorobek i wszystkie wchodzące w grę możliwości definiowania pojęcia rozumowania zbiera w swoim artykule S. Kamiński, z właściwą sobie starannością rozróżniając aspekty formalne od czynnościowych. Jego zdaniem bowiem dopiero „te wielorakie aspekty w charakterystyce rozumowania warunkują zasadę jego podziału”².

Własną definicję rozumowania S. Kamiński formułuje tak, by była użyteczna do opracowania metod naukowych w poszczególnych dyscyplinach. Jego zdaniem opis związków formalnych między zdaniem (które są przedmiotem właściwym logiki formalnej) nie jest wystarczający dla potrzeb metodologii nauk, dyscypliny z natury swej bardziej pragmatycznej. Właściwą charakterystyką rozumowania jest określenie jej jako „czynności umysłu zdobywania nowego poznania na podstawie uprzedniego”³. Według S. Kamińskiego rozumowanie nie jest zatem prostym procesem, lecz wielostopniowo złożoną czynnością. Takie ujęcie rozumowania jest nie tylko zgodne z potocznym sensem tego terminu, lecz wydaje się przydatne w ogólnej metodologii nauk. Dlatego proponuje się uznać za kryterium adekwatnej klasyfikacji rozumowań funkcje owych elementarnych czynności wchodzących w skład różnych odmian rozumowania. Dzięki temu klasyfikacja lub – jak woli swój podział określać S. Kamiński – typologia zachowuje, podobnie jak sama definicja, zarówno walor naturalności, jak i przydatności dla metodologii nauk. Dołączony do niego schemat klasyfikacyjny znacznie ułatwia zrozumienie idei Autora.

Powyżej zacytowane uwagi S. Kamińskiego należą niewątpliwie do jego oryginalnych pomysłów. Za wielce interesujące uznać wypada nadto i przedstawioną przez niego szczegółową charakterystyką elementarnych składników każdego rozumowania. Godzi się dodać na koniec także to, iż S. Kamiński bodaj jako pierwszy wśród polskich logików uwzględnił w swoim podziale rozumowań czynność falsyfikacji.

Dziwić zatem i martwić może brak omówienia poglądów S. Kamińskiego w *Szkicach* T. Kwiatkowskiego, tym bardziej że nawiązują one w sposób twórczy do referowanej przez Autora dyskusji z lat pięćdziesiątych.

Sądzę jednakże, iż Autor omawianej książki, zgodnie z wypowiedzianą we wstępie obietnicą, przedstawi swoim czytelnikom w niedalekiej przyszłości teorie innych historyków logiki, uwzględniając tym samym zasługujące na to idee metodologiczne S. Kamińskiego. W oczekiwaniu na spełnienie owej obietnicy dziś wypada się nam zadowolić opublikowanymi obecnie *Szkicami*.

Anna K. Stanisławska

¹ „Summarius. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”, 10(30):1989, s. 381-196.

² Tamże, s. 382.

³ Tamże, s. 384.